

## DUSZPASTERSTWO PROTESTANCKIE NA TERENACH OBECNEJ DIECEZJI ELBLĄSKIEJ W LATACH 1945–1999\*

### KWESTIA NARODOWOŚCIOWA i WYZNANIOWA LUDNOŚCI AUTOCHTONICZNEJ

W wyniku drugiej wojny światowej zostały ustalone nowe granice Polski. Wiązały się z tym liczne przemieszczenia ludności. Obejmowały one transfer ludności niemieckiej do poszczególnych stref okupacyjnych Niemiec, przesiedlenia ludności ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej w ramach ZSRR, repatriację ludności polskiej z Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej i z terenów Związku Radzieckiego, a także migrację samych Polaków w obrębie ojczyzny. Dlatego niezwykle ważnym zagadnieniem dla stosunków wewnętrznych po zwycięstwie wojennej okazał się proces integrowania się społeczeństwa i stabilizacji życia. Obejmował on także specyficzną grupę ludności, jakimi byli autochtoni<sup>1</sup>, ludność zamieszkała w granicach III Rzeszy, a po wyzwoleniu znajdująca się w granicach państwa polskiego<sup>2</sup>.

Na odzyskanych przez Polskę terenach północnych w wyniku przesiedleń i migracji pozostała kilkusettyśmiczna grupa autochtonów (dominującą grupą byli wśród nich Mazurzy i Warmiacy w jakiejś mierze identyfikujący się z kulturą i tradycją polską). Podstawowym problemem administracji polskiej na tych terenach był zamęt powodowany niekontrolowanymi ruchami migracyjnymi. Za wyjeżdżającymi Niemcami przybywali tu osadnicy polscy. Początkowo dominował w tej grupie element kryminalny, co powodowało pogorszenie sytuacji ludności autochtonicznej. Osadnicy nie odróżniali bowiem Niemców i autochtonów polskiego pochodzenia<sup>3</sup>.

W celu rozwiązania problemu narodowościowego władze państwowe rozpoczęły weryfikację, czyli akcję prowadzącą do oddzielenia ludności pochodzenia polskiego od ludności niemieckiej. Dnia 3 kwietnia 1946 roku ogłoszono kryteria polskiej przynależności narodowej. Należało do nich pochodzenie, mowa, obyczaje, przynależność do polskich organizacji, udział w walce o polskość i łączność

---

\* Fragment pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem ks. Jana Wiśniewskiego.

<sup>1</sup> Greckie *autochton* oznacza człowieka należącego do rdzennej ludności danego obszaru, tubylca.

<sup>2</sup> K. Urban, *Mniejszości wyznaniowe a procesy repolonizacyjno-integracyjne ludności mazurskiej po II wojnie światowej*, ZH 48 (1983), s. 103.

<sup>3</sup> G. Strauchold, *Polska ludność rodzima ziem zachodnich i północnych. Opinie nie tylko publiczne lat 1944–1948*, Olsztyn 1995, s. 22.

duchowa z narodem polskim<sup>4</sup>. Akcja repolonizacyjna nie przynosiła jednak rozwiązania napiętej sytuacji. Okazało się, że poza narodowościową istniała też kwestia wyznaniowa, która utrudniała współzycie ludności miejscowej i napływającej. Ludność miejscowa była w większości wyznania ewangelickiego, zaś ludność napływową stanowili katolicy. Nastąpiło w ten sposób odwrócenie proporcji z przed wojny, kiedy to na terenie Prus Wschodnich było 1900 tysięcy protestantów i tylko 341 tysięcy katolików<sup>5</sup>.

Mając na uwadze nie najlepsze relacje między katolikami i ewangelikami, władze państwowe spodziewały się konfliktu. W celu zaniechania tej sytuacji zlikwidowany został, utożsamiany z państwem niemieckim, Kościół ewangelicko-unijny. Nie oznaczało to jednak ataku na ewangelików. Kościół ewangelicko-augsburski był traktowany jako polski, a wyznawcom zapewniono swobodę sumienia i wykonywania praktyk religijnych zagwarantowanych postanowieniami Konstytucji oraz Manifestu Lipcowego PKWN<sup>6</sup>.

Wobec przychylnego ewangelikom stanowiska władz centralnych, Kościół ewangelicko-augsburski oraz inne wyznania protestanckie, jak Kościół Metodystyczny, Kościół Chrześcijan Baptystów, Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej, rozpoczęły aktywną pracę religijną. Ceną przychylności władz wobec wyznań protestanckich miało być zaangażowanie ich w repolonizację zgermanizowanej ludności polskiej<sup>7</sup>. Przywódcy kościołów ewangelickich widzieli w tej pracy jedyną szansę na kontynuowanie swobodnej działalności religijnej. W ten sposób kościoły ewangeliczne, w miarę normalnie, mogły prowadzić pracę duszpasterską, przyczyniając się (w jakiejś mierze) do realizacji priorytetowego zadania ówczesnej władzy, jakim była repolonizacja<sup>8</sup>.

Powodem, dla którego Kościoły protestanckie angażowały się w akcję repolonizacji i polonizacji ludności autochtonicznej mogło być również autentyczne utożsamianie się, niektórych przynajmniej duchownych, z programem władz. Dla przykładu pastor Michelis otwarcie agitował na rzecz popierania przez protestantów nowych władz państwowych<sup>9</sup>. Nie była to postawa powszechna wśród duchowieństwa ewangelickiego, niemniej pokazywała, że w środowisku tym byli zwolennicy nowych władz. Władze tymczasem zachęcały przywódców protestanckich do aktywnych działań. W zamian obiecywały przekazywanie świątyń na cele kultu ewangelickiego. Poza tym nakazywano urzędowi władzy samorządowej udzielania pomocy Kościołowi ewangelickiemu w tworzeniu przezeń organizacji kościelno-społecznych<sup>10</sup>.

Dnia 24 stycznia 1945 roku w Częstochowie zebrał się pierwszy Konsystorz ewangelicki, którego celem było ustalenie reprezentacji Polskiego Kościoła Ewan-

<sup>4</sup> R. Michalak, *Kościół protestanckie wobec kwestii repolonizacji ludności rodzimej Warmii i Mazur w latach 1945–1956*, KM-W 225 (1999) nr 3, s. 362.

<sup>5</sup> A. Kopiczko, *Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej*, Olsztyn 1996, s. 183.

<sup>6</sup> R. Michalak, *Kościół protestanckie...*, s. 363.

<sup>7</sup> Tamże, s. 364.

<sup>8</sup> G. Strauchold, *Polska ludność rodzima...*, s. 103.

<sup>9</sup> Z. Michelis, *Na nowej drodze*, w: *Kościół powszechny* (Organ Rady Ekumenicznej w Polsce), 1–2 (1949).

<sup>10</sup> R. Michalak, *Kościół protestanckie...*, s. 366.

gelickiego. Kościół ten został zatwierdzony przez władze<sup>11</sup>. Prezes Konsystorza ewangelicko-augsburskiego biskup Jan Szeruda podkreślał polski charakter Kościoła ewangelicko-augsburskiego<sup>12</sup>. Tymczasem administrator parafii ewangelicko-augsburskiej w Olsztynie ksiądz E. Friszke informował o przypadkach zniechęcania ewangelików-autochtonów przez niektórych burmistrzów i wójtów do składania deklaracji przynależności do narodu Polskiego. Postawa Polaków–osadników, z których wywodzili się w większości wymienieni burmistrzowie i wójtowie, wynikała przede wszystkim z obiegowej opinii o autochtonach. Postrzegano ich jako Niemców, którzy powinni opuścić polskie tereny. Poza tym wyjeżdżający pozostawiali swój dobytek, co dawało ludności napływowej wymierne korzyści<sup>13</sup>. Często w mentalności osadników funkcjonował stereotyp Polak–katolik, Niemiec–ewangelik<sup>14</sup>.

Niechętna postawa przedstawicieli władz niższego szczebla wobec ewangelików-autochtonów była zjawiskiem powszechnym. Położenie ewangelików-autochtonów przybierało dramatyczny charakter. Pastor Fiszke skarżył się, że życzliwość władzy wojewódzkiej wobec Kościoła ewangelickiego trafia w próżnię ze względu na lęk i świadomość bycia nienawidzonym. Wytworzyła się postawa pogardy antyewangelickiej wśród elementu osadniczego oraz różnych organów milicji i urzędników cywilnych<sup>15</sup>. W okresie utrzymywania się stanu krzywdy i rozgoryczenia mazurskich ewangelików władze wzywały do wysiłku repolonizacyjnego. Jednocześnie ignorowały wszystkie trudności, z jakimi zmagał się Polski Kościół Ewangelicko-Augsburski i jego wierni. Podstawową trudnością tego Kościoła była bowiem zbyt mała liczba duchownych w stosunku do ilości wiernych i parafii<sup>16</sup>.

Niemniej jednak władze państwowe wysoko oceniały Kościół ewangelicko-augsburski w procesie repolonizacji protestanckich autochtonów. W 1954 roku bardzo dobrą notę otrzymała „akcja mazurska”, w ramach której zmniejszyło się znacznie używanie języka niemieckiego w czasie nabożeństw ewangelickich. Poza tym władze wyrażały zadowolenie, że wśród księży i diakonów ewangelicko-augsburskich są nadal tacy, którzy mają świadomość niemiecką, ale jej nie afirmują. Bardzo dobrze zostało ocenione spotkanie duchownych diecezji mazurskiej z głową Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce księdzem biskupem Kotulą. W czasie tego spotkania zadeklarowano lojalną pracę duchownych ewangelickich na rzecz Polski i polskości<sup>17</sup>.

Zmiana stosunków między Kościołem ewangelicko-augsburskim a władzami PRL nastąpiła w 1956 roku, czyli po „polskim Październiku”. Posłuszny dotąd Kościół ewangelicko-augsburski zaczął otwarcie krytykować władze. Jednocześnie

<sup>11</sup> *Kościół ewangelicko-augsburski w Polsce Ludowej w latach 1945–1976*, w: *Kalendarz Ewangelicki 1978*, Warszawa 1977, s. 21.

<sup>12</sup> A. Kopiczko, *Kościół warmiński...*, s. 183.

<sup>13</sup> C. Osękowski, *Spółczesność Polski zachodniej i północnej w latach 1945–1956. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994, s. 110.

<sup>14</sup> A. Sakson, *Mazury — społeczność pogranicza*, Poznań 1990, s. 88.

<sup>15</sup> R. Michałak, *Kościół protestancki...*, s. 370.

<sup>16</sup> K. Urban, *Z zagadnień polityki wyznaniowej władz PRL wobec kwestii mazurskiej w początkach lat pięćdziesiątych*, ZH 1 (1995), s. 84.

<sup>17</sup> R. Michałak, *Kościół protestancki...*, s. 376.

wśród wiernych zaczęły się ujawniać postawy proniemieckie. Ze względu na trudną sytuację materialną autochtonów, zwiększył się wśród nich ruch migracyjny. Wiele osób pozostawiało swój dobytek i wyjeżdżało do Niemiec<sup>18</sup>. Wraz z odwilżą przyszło ujawnienie nieefektywności prac repolonizacyjnych kościołów protestanckich. Mimo to, pastory zachęcali ludność rodzimą do związania się z Polską i utożsamiania się z narodem polskim. Jednocześnie władze PRL traktowały autochtonów, jako obywateli drugiej kategorii. Nie mogło to przynieść pozytywnych efektów. Poza tym cały proces repolonizacji traktowany był przymusowo, co wyrażało się w obowiązkowych paszportach, czy zmianie imion i nazwisk. Równocześnie wielu autochtonów zwyczajnie nie czuło się Polakami<sup>19</sup>.

Akcja repolonizacji ludności autochtonicznej skończyła się zatem niepowodzeniem. Wyniknęło to przede wszystkim z błędów popełnionych przez władze państwowe. Do takich błędów należało z pewnością podważanie inicjatyw repolonizacyjnych powstałych w środowisku protestantów. Nie było też właściwie żadnego współdziałania między władzami administracyjnymi niższych szczebli a przełożonymi zborów. Władze lokalne prezentowały często postawę wrogą wobec autochtonów i samego procesu repolonizacji<sup>20</sup>. Wielkim błędem władz było ingerowanie w strukturę wyznaniową protestantyzmu i stwarzanie sytuacji konkurencji między Kościołami protestanckimi. Błędem Kościołów protestanckich było natomiast podjęcie rywalizacji w zdobywaniu wyznawców<sup>21</sup>. Wytwarzało to niezdrową atmosferę wokół samej ludności rodzimej, jak też Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Był one często podejrzewany przez wielu autochtonów o kolaborację z władzami. Tracił przez to autorytet w oczach wyznawców<sup>22</sup>. Skutek działania Kościołów protestanckich w latach powojennych był odwrotny od zakładanego. Nie mogło być jednak inaczej. W obliczu niespójnej i podporządkowanej interesem politycznym władz PRL postawy liczba ewangelików drastycznie zmalała. Akcja repolonizacyjna przyczyniła się do emigracji autochtonów. Doprowadziło to do sytuacji, że wystarczyło 50 lat, aby dawne Prusy pozostały bez rdzennych mieszkańców tych ziem<sup>23</sup>.

## STOSUNEK WŁADZ PRL DO PROBLEMU PRZEJMOWANIA KOŚCIOŁÓW EWANGELICKICH NA POTRZEBY KULTU KATOLICKIEGO

Po drugiej wojnie światowej w Europie nastąpił nowy porządek polityczny. Dotyczył on między innymi granic państw. Polsce, na mocy uchwał międzynarodowych, przydzielono nowe tereny na północy i zachodzie, które nazywano Ziemiami Odzyskanymi. Pod zarząd państwowy przeszły tym samym opuszczone domostwa, pola, lasy, szkoły, a także kościoły i cmentarze. Wyjątek stanowiły

<sup>18</sup> K. Urban, *Mniejszości wyznaniowe...*, s. 115.

<sup>19</sup> A. Sakson, *Mazury...*, s. 131-144.

<sup>20</sup> R. Michałak, *Kościół protestancki...*, s. 378.

<sup>21</sup> H.R. Tomaszewski, *Wyznania typu ewangelicko-baptystycznego wchodzące w skład Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w latach 1945-1956*, Warszawa 1991, s. 154.

<sup>22</sup> K. Urban, *Mniejszości wyznaniowe...*, s. 115-116.

<sup>23</sup> Tamże, s. 119.

świętynie Kościoła rzymskokatolickiego, których własność przeniesiono z niemieckiego na państwo polskie<sup>24</sup>. Natomiast sprawę własności Kościoła ewangelickiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych regulował okólnik 55 Ministerstwa Administracji Publicznej z dnia 19 października 1945 roku<sup>25</sup>. Świątynie ewangelickie na terenie byłych Prus Wschodnich należące do niemieckiej osoby prawnej stały się mieniem ponemieckim. W świetle obowiązującego prawa polski Kościół ewangelicko-augsburski nie mógł rościć sobie pretensji do tego mienia jako jego prawny spadkobierca<sup>26</sup>.

Opuszczone świątynie były zazwyczaj zajmowane przez tę samą ludność, która wchodziła w posiadanie wolnostojących gospodarstw, czyli przez przesiedleńców. Rozpoczynali oni modlitwy w kościołach poewangelickich uważając, iż mają do nich prawo, gdyż tam, skąd przybyli także pozostawili świątynie. Często kościoły poprotestanckie były zdewastowane i wymagały remontu. Ludność katolicka dokonywała napraw i po przystosowaniu do kultu katolickiego świątynie nadal pełniły funkcję sakralną<sup>27</sup>. Przejmowanie świątyń nie dokonywało się w sposób bezprawny. W wielu przypadkach władze terenowe, na prośbę zainteresowanych zalecały przejmowanie opuszczonych kościołów poewangelickich<sup>28</sup>.

Unormowanie prawne kwestii świątyń poprotestanckich używanych przez katolików nastąpiło dopiero 23 czerwca 1971 roku, kiedy przyjęto ustawę sejmową regulującą sprawy własnościowe Kościołów na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Na mocy prawa Kościół katolicki stał się właścicielem użytkowanych do tej pory świątyń poprotestanckich<sup>29</sup>. Kościół katolicki w procesie przejmowania świątyń zachowywał się poprawnie. Takie informacje zamieszczono w dokumencie informującym o życiu religijnym w województwie olsztyńskim w październiku 1945 roku. Odpowiedzialność za przejmowanie kościołów spadła na wójtów i burmistrzów, którzy decydowali o przekazaniu świątyń katolikom<sup>30</sup>.

Kościół katolicki natychmiast po drugiej wojnie światowej przystąpił do negocjacji w sprawie kościołów poewangelickich. Już 21 marca 1946 roku zwołano konferencję wyznaniową w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Uczestniczyli w niej między innymi wojewoda mazurski, przedstawiciel Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej i urzędnik Wydziału Społeczno-Politycznego. Na to spotkanie nie przybyli przedstawiciele kościoła ewangelickiego. Wojewoda w swoim wystąpieniu wskazywał na konieczność polubownego załatwienia sporów o używanie, względnie posiadanie świątyń poewangelickich do czasu załatwienia tej sprawy na drodze ustawodawczej. Takie też było stanowisko innych członków spotkania.

<sup>24</sup> Dziennik Ustaw nr 17, par. 97, Ustawa z dnia 6 maja 1945 roku.

<sup>25</sup> A. Sitek, *Problem przejmowania kościołów ewangelickich przez katolików na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej*, Opole 1972, s. 23.

<sup>26</sup> Tamże, s. 24.

<sup>27</sup> Wywiad z M. Długińską z dnia 14 lipca 1999 roku. Zamieszkała w Elblągu od 1945 roku do dzisiaj (oryginał — w zbiorach autora).

<sup>28</sup> A. Kopiczko, *Stosunki państwo-Kościół w Diecezji Warmińskiej w latach 1945–1950*, Olsztyn 1994, s. 46. Duchowni katolicy wraz z wiernymi rozpoczynali modlitwy w pozostawionych kościołach starając się w ten sposób zabezpieczyć przed dalszą dewastacją i zniszczeniem. Przejmowali je nie na własność, lecz tylko w używanie.

<sup>29</sup> Dz.U. nr 16 poz. 156 z dnia 29 czerwca 1971 roku,

<sup>30</sup> A. Kopiczko, *Stosunki państwo-Kościół...*, s. 46.

Następnym krokiem strony katolickiej w procesie starań o przejmowanie kościołów było pismo z dnia 11 maja 1946 roku, jakie wystosował Administrator Apostolski Diecezji Warmińskiej do Departamentu Wyznań Religijnych przy Ministerstwie Ziem Odzyskanych. Prosił w nim o uregulowanie sprawy świątyń poewangelickich, a w ostatniej części dokumentu zwracał się z prośbą o przydział konkretnych kościołów na cele kultu katolickiego. Następną konferencja w tej sprawie odbyła się 21 czerwca 1946 roku w Olsztynie. Przedstawiciele Kościoła ewangelickiego stanęli wówczas na stanowisku, że opuszczone kościoły mogą być przejmowane jedynie przez wyznania dogmatycznie identyczne. Natomiast reprezentanci Kościoła katolickiego wskazywali na zmienioną strukturalnie ludność, która mieszkała w województwie olsztyńskim. Sprawa przydziału świątyń ewangelickich była także tematem wiodącym na konferencji wyznaniowej w dniu 14 kwietnia 1947 roku<sup>31</sup>.

W grudniu 1947 roku wstrzymano przydział poewangelickich obiektów sakralnych Kościołowi katolickiemu, powołując się na polecenie ministra Ziem Odzyskanych z dnia 21 listopada 1947 roku. W 1948 roku wierni mieszkający w Diecezji Warmińskiej ponownie ślali petycje o przydzielenie im świątyń poewangelickich z przeznaczeniem na kult katolicki<sup>32</sup>. Prośby te były uzasadnione o tyle, że na Ziemiach Odzyskanych było wówczas tylko 9 pastorów Kościoła ewangelicko-augsburskiego, a świątynie pozostawały opustoszałe<sup>33</sup>. Jeżeli chodzi o liczbę wyznawców w 1950 roku było ich jeszcze blisko 70 tysięcy, dziś diecezja mazurska Kościoła ewangelicko-augsburskiego ma pod opieką duszpasterską zaledwie 5 tysięcy wiernych<sup>34</sup>.

### PROCES PRZEJMOWANIA ŚWIĄTYŃ POEWANGELICKICH PRZEZ KATOLIKÓW NA TERENIE DIECEZJI ELBLĄSKIEJ

W Elblągu sprawą przejmowania świątyń poewangelickich zajął się proboszcz parafii świętego Mikołaja ksiądz Ludwik Białek. W 1947 roku podjął starania o przyznanie tych kościołów poewangelickich, co do których przypuszczał, że w przyszłości będą przydatne jako nowe ośrodki parafialne. Powołując się na dekret rządowy z dnia 8 marca 1946 roku, przewidujący ułatwienia w przyznawaniu Kościołowi katolickiemu poewangelickich obiektów sakralnych wystąpił z wnioskiem o przekazanie dwu uszkodzonych kościołów. Były to kościoły: Bożego Ciała przy obecnej ulicy Robotniczej oraz Trzech Króli przy obecnej ulicy Janowskiej<sup>35</sup>. Niedługo potem ksiądz Białek wnioskował o przyznanie katolikom kościoła świętej Anny oraz kaplicy cmentarnej przy ulicy Agrikola. Żaden z wyżej wymienionych obiektów nie został formalnie przekazany Kościołowi katolickiemu<sup>36</sup>. Ostatecznie dwa kościoły Trzech Króli i świętej Anny zostały rozebrane<sup>37</sup>.

<sup>31</sup> Tamże, s. 46–49.

<sup>32</sup> Tamże, s. 49.

<sup>33</sup> A. Sakson, *Stosunki narodowościowe i wyznaniowe na Mazurach przed i po 1945 roku*, SG 9 (1993), s. 113.

<sup>34</sup> K. Karński, *Kościół ewangelicko-augsburski...*, s. 66.

<sup>35</sup> M. Józefczyk, *Elbląg i okolice 1937–1956. Chrześcijaństwo w tyglu dwu totalitaryzmów*, Elbląg 1998, s. 127.

<sup>36</sup> Tamże, s. 128.

<sup>37</sup> Tamże, s. 201.

W tym samym czasie starano się także o przejęcie pustych kościołów poewangelickich w okolicach Elbląga. Dnia 1 listopada 1945 roku poświęcono kościół w Pomorskiej Wsi (Pomehrendorf, Bierutowo). Natomiast kościół poewangelicki w Jegłowniku poświęcił ksiądz Białek w 1946 roku<sup>38</sup>. Dnia 21 sierpnia 1948 roku Administrator Apostolski Diecezji Warmińskiej ksiądz T. Bensch ustanowił w Pomorskiej Wsi placówkę duszpasterską i skierował do jej administrowania księdza Alojzego Neumanna. W tym samym roku ksiądz Neumann objął opieką duszpasterską także opuszczone kościoły w Milejewie i w Przezmarku<sup>39</sup>.

W Łęczu starania o przejęcie zniszczonego kościoła ewangelickiego podjęły władze gminne, a także administrator parafii ksiądz E. Pieczykolano. Dnia 18 lutego 1946 roku Tymczasowy Zarząd Państwowy przekazał kościół w Łęczu w użytkowanie Kościoła katolickiego<sup>40</sup>. Nieczynny kościół w Próchniku należący do parafii Łęcze odremontowano przy wsparciu finansowym kurii biskupiej w Olsztynie. Został poświęcony 2 grudnia 1957 roku przez biskupa Tomasza Wilczyńskiego<sup>41</sup>. Kaplicę w Kadynach udało się pozyskać dla kultu katolickiego w kwietniu 1955 roku. Stało się to za sprawą administratora parafii Tolkmicko, księdza J. Tomaszewskiego, który działał przy poparciu administracji majątku Kadyny<sup>42</sup>.

W Jeziorze w 1947 roku rozpoczęto przystosowywanie opuszczonego kościoła poewangelickiego do kultu katolickiego. Jednocześnie administrator parafii ksiądz Teofil Chrobak DEM zwrócił się do Starostwa Powiatowego w Malborku z prośbą o przejęcie świątyni. Prośbę administratora poparł zarząd Gminy w Żurawcu i kościół został przekazany<sup>43</sup>. Natomiast opuszczony kościół w Rozgarcie przejęto i wyremontowano w 1957 roku.

W powiecie pasłęckim sprawą przejmowania kościołów poewangelickich zajął się ksiądz Józef Sikora, administrator parafii świętego Józefa w Pasłęku. Już 10 marca 1946 roku objął i poświęcił kościół świętego Bartłomieja w Pasłęku, czyli obecny parafialny<sup>44</sup>. Na terenie powiatu znajdowało się dwadzieścia świątyni poewangelickich. Już 1946 roku nabożeństwa katolickie były odprawiane w poewangelickich kościołach znajdujących się w miejscowościach: Marienfelde/Marianowo (obecnie Marianka), Hirschfeld/Jelenie (Jelonki), Reichenbach/Potok (Rychliki), Hermsdorf/Morawy (Osiek), Dobern/Dąbrowa (Dobry), Deutschen-dorf/Piastowo (Wilczęta), Mühlbaren/Młynary, Neumark/Nowy Targ (Nowica), Schönberg/Podgórze (Zastawno), Schmauch/Śmiałki (Skowrony), Quittainen/Kisielewo (Kwitajny), Kahlau/Kalewo (Kalnik), Grünhagen/Wołyńiec (Zielonka Pasłęcka)<sup>45</sup>.

<sup>38</sup> Tamże, s. 228–231.

<sup>39</sup> Tamże, s. 234.

<sup>40</sup> Tamże, s. 244.

<sup>41</sup> Archiwum Parafii św. Wojciecha w Elblągu (dalej = APWE), Kronika parafii św. Wojciecha w Elblągu, s. 61.

<sup>42</sup> M. Józefczyk, *Elbląg i okolice...*, s. 248.

<sup>43</sup> Tamże, s. 250.

<sup>44</sup> W. Rodzewicz, J. Włodarski, *Pasłęk. Z dziejów miasta i okolic. Wędrowki po przeszłości*, Pasłęk 1993, s. 50.

<sup>45</sup> M. Józefczyk, *Elbląg i okolice...*, s. 274.

W Malborku ksiądz Feliks Sawicki wystarał się u władz powiatowych o przekazanie zniszczonego zboru ewangelickiego na cele kultu katolickiego. Poświęcenie tego kościoła nastąpiło już w 1945 roku<sup>46</sup>. Do dnia dzisiejszego pełni on funkcję świątyni parafialnej, w której gromadzi się wspólnota parafii pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. W powiecie malborskim katolicy przejęli w 1946 roku także kościół poewangelicki w Starym Polu<sup>47</sup>.

Sytuację innych kościołów poewangelickich przejętych dla kultu katolickiego na terenie obecnej Diecezji Elbląskiej ukazuje tabela<sup>48</sup>:

Lp.	Miejscowość	Data przyjęcia	Data poświęcenia
1.	Biskupiec Pomorski	1945	16. 09. 1994
2.	Boręty	1945	20. 11. 1949
3.	Chojnik	1945	Nie znana
4.	Frednowy	1945	31.05.1966
5.	Gałdowo	1945	Nie znana
6.	Gardeja	1945	1945
7.	Gdakowo	1945	1945
8.	Gnojewo	1945	28.10.1981
9.	Jaškowo	1945	Nie znana
10.	Kamieniec	1945	1945
11.	Kwietniewo	Po II wojnie (brak daty)	
12.	Laseczno	1945	1945
13.	Łoza	1945	18.07.1981
14.	Marzęcino	1945	1947
15.	Miłomłyn	1945	6.11.1962
16.	Nebrowo Wielkie	1946	Nie znana
17.	Nowa Wioska	1945	1945
18.	Ostaszewo	1945	1946
19.	Palczewo	1945	13.11.1949

<sup>46</sup> Tamże, s. 335.

<sup>47</sup> Tamże, 346.

<sup>48</sup> Tabele opracowano na podstawie danych zawartych w: *Spis duchowieństwa i podział administracyjny diecezji Elbląskiej. Schematyzm. Rok 1996.* (red.) J. Wiśniewski 1996, Elbląg, s. 50–126; J. Wojtkowski, *Kościół ewangelicki przejęty do kultu katolickiego po II wojnie światowej w warmińskiej części diecezji Elbląskiej*, maszynopis; W. Hubatsch, *Geschichte der Evangelischen Kirche Ostpreussens*, Bd. II i III, Goettingen 1968.



Lp.	Miejscowość	Data przyjęcia	Data poświęcenia
20.	Rodowo	1945	1945
21.	Rudzienice	1945	Nie znana
22.	Ryjewo, bł. Michała	Nie znana	14.10.1993
23.	Samborowo	1945	Nie znana
24.	Słonecznik	1945	Nie znana
25.	Sambród	1945	Nie znana
26.	Stare Miasto	Wykupiony 30.12.1981	1981
27.	Stary Dzierzgoń	1945	8.12.1958
28.	Stegna	1945	1945
29.	Strużyna	1945	1945
30.	Szawałd	1945	11.04.1948
31.	Sztutowo	1945	1947
32.	Szymonowo	1945	Nie znana
33.	Świerki	1945	1946
34.	Święty Gaj	Po II wojnie (brak daty)	
35.	Trumiejki	1945	1945
36.	Waplewo Wielkie	Po II wojnie	1955
37.	Wierciny	1945	23.05.1954
38.	Wilamowo	1945	1946
39.	Zajezerze	1945	30.03.1946

Przyczyny przejmowania świątyń ewangelickich były wielorakie. Pierwszorzędną stanowił fakt, że po zakończeniu drugiej wojny światowej te kościoły pozostawały opustoszałe. Wynikało to z migracji ludności. Ludność ewangelicka, w większości narodowości niemieckiej wyjeżdżał do Niemiec, lub była tam przesiedlana. Natomiast ludność napływowa był w większości wyznania rzymsko-katolickiego i adaptowała opuszczone świątynie.

#### ORGANIZACJA KOŚCIOŁA PROTESTANCKIEGO NA TERENIE OBECNEJ DIECEZJI ELBLĄSKIEJ

Kataklizm wojenny głęboko naruszył podstawy egzystencji Kościoła protestanckiego. Oprócz niepowetowanych strat biologicznych Kościół ewangelicki poniósł wielkie straty materialne. Wszystko trzeba było zacząć od nowa. Pierwszą

czynnością było nawiązanie łączności między rozproszonymi wyznawcami i odbudowa rozbitej organizacji kościelnej. Dnia 24 stycznia 1945 roku w Czeszochowie odbyło się pierwsze posiedzenie Rady, w czasie którego zatwierdzono powstanie Tymczasowego Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego<sup>49</sup>. Od samego początku Konsystorz pragnął zapewnić wiernym opiekę duszpasterską. Już w lutym 1945 roku zamianował pierwszych administratorów. Terenem wybrzeża gdańskiego kierował pastor Michelis, a od listopada 1945 roku pastor E. Dietz. W województwie olsztyńskim pracą duszpasterską kierowali pastory: E. Lodnich i A. Jagucki, a później E. Friszke. Mimo trudnych warunków pracy zwierzchnictwo Kościoła ewangelickiego kładło podwaliny struktury organizacyjnej na szczeblu parafialnym. Pomocne w tej pracy miało być wydanie Regulaminu Parafialnego i Regulaminu Rad Kościelnych<sup>50</sup>.

Pastor E. Dietz po objęciu parafii gdańskiej nawiązywał liczne kontakty z ewangelikami rozproszonymi po różnych miastach i wsiach województwa gdańskiego, do którego należały m.in. powiaty: Kwidzyn, Sztum, Malbork, Elbląg<sup>51</sup>. Uważał, że przez powiększenie liczby ewangelickich obiektów sakralnych można będzie zapewnić właściwą opieką duszpasterską wiernych. W 1947 roku zwrócił się więc do władz o przydział poewangelickiego kościoła w Nowym Stawie. Władze wojewódzkie w Gdańsku były przychylnie ustosunkowane do wniosku, ale z powodu sprzeciwu Zarządu Miasta w Nowym Stawie, zaniechały przydzielenia świątyni luteranom<sup>52</sup>.

W 1950 roku przedmiotem starań pastora Dietza stała się poewangelicka świątynia w Mikołajkach Pomorskich. Jego wniosek z 8 listopada 1950 roku władze wojewódzkie rozpatrzyły pierwotnie negatywnie, ale później na skutek perswazji władz powiatowych w Sztumie zmieniły zdanie. Obiekt został przekazany w zarząd i użytkowanie luteranom, a na początku lat siedemdziesiątych Wydział do Spraw Wyznań w Gdańsku uznał kościół w Mikołajkach Pomorskich za luterzańską własność kościelną. Pastor Dietz zorganizował w Mikołajkach Pomorskich stację kaznodziejską, która pierwotnie należała do parafii gdańskiej, a od połowy lat siedemdziesiątych weszła w skład ewangelicko-augsburskiej parafii w Elblągu. Obiekt do dziś służy luteranom<sup>53</sup>.

Dnia 5 grudnia 1957 roku pastor Dietz zwrócił się do władz województwa gdańskiego z prośbą o przydzielenie Kościołowi protestanckiemu nieczynnego poewangelickiego kościoła w Gnojewie. Zamierzał zorganizować jego rozbiórkę

<sup>49</sup> *Kościół ewangelicko-augsburski w Polsce Ludowej w latach 1945–1976*, w: *Kalendarz Ewangelicki 1978*, Warszawa 1977, s. 21.

<sup>50</sup> Tamże, s. 22.

<sup>51</sup> R. Michałak, *Kościół protestanckie...*, s. 326. Dnia 7 lipca 1945 roku nastąpiła zmiana w sprawie podziału administracyjnego Okręgu Mazurskiego. Powiaty: Elbląg, Malbork, Sztum i Kwidzyn włączono do województwa gdańskiego.

<sup>52</sup> P. Szczudłowski, *Luteranie na Pomorzu Gdańskim po 1945 roku*, RG 56 (1996) z. 1, s. 96. Zarząd Miasta uzasadniał swoje stanowisko tym, że obiekt został już przekazany nowostawskiej parafii katolickiej świętego Mateusza, a w mieście i jego okolicach nie ma luteran. Katolicy za zgodą władz miejskich, opiekowali się świątynią w latach 1945–1950. Następnie władze zabrały im obiekt i w latach 1950–1982 instytucje państwowe użytkowały poewangelicką świątynię jako magazyn. Sześć następných lat to okres, w którym obiekt był zamknięty i przez nikogo nie użytkowany. W 1988 roku władze Nowego Stawu przekazały zdewastowaną świątynię katolickiej parafii świętego Mateusza.

<sup>53</sup> Tamże, s. 97.

i pozyskać w ten sposób materiały budowlane. Pomimo to, że władze także miały zamiar rozebrać tę budowlę, ich odpowiedź była negatywna. Materiały, które pastor Dietz spodziewał się uzyskać z rozbiórki miały być wykorzystane przy remoncie świątyni w Drewnicy, o której przydział wystąpił 5 grudnia 1957 roku. Jednak kościół w Drewnicy władze przekazały polsko-katolikom, wraz ze zgodą na jego rozbiórkę oraz wykorzystanie uzyskanych materiałów przy budowie jednego z kościołów tej wspólnoty. Nie zrażony decyzjami odmownymi, pastor Dietz dnia 31 grudnia 1957 roku wystąpił do władz o przydział kościoła poewangelickiego w Żuławkach. W tym czasie obiektem opiekował się proboszcz katolickiej parafii Najświętszej Maryi Panny w Żuławkach. Po wyrażeniu zgody przez Urząd do Spraw Wyznań na przekazanie kościoła luteranom, dnia 5 maja 1958 roku został sporządzony protokół zdawczo-odbiorczy obiektu. Jednak z powodu licznych wyjazdów luteran z Żuław za granicę, w Żuławkach nie odbyło się ani jedno nabożeństwo. Dlatego dnia 4 marca 1960 roku pastor Dietz zrzekł się obiektu<sup>54</sup>.

W Elblągu natomiast w 1945 roku działał pastor August Oswald Westren-Doll, proboszcz ewangelickiej parafii świętej Anny, który mimo niebezpieczeństwa jakie niósł nadchodzący front, pozostał w mieście. Po zburzeniu świątyni pastor urządził dwie kaplice: w plebanii i kaplicy cmentarnej, gdzie w każdą niedzielę odprawiał nabożeństwa i przygotowywał młodzież do konfirmacji, którą przeprowadził 20 maja 1945 roku<sup>55</sup>. W połowie czerwca 1946 roku pastor Westren-Doll otrzymał nakaz opuszczenia Elbląga i udał się przez Gdańsk do Niemiec. W tym czasie w Elblągu mieszkało 176 ewangelików polskich oraz 2500 ewangelików niemieckich<sup>56</sup>.

W 1950 roku gdański pastor Dietz rozpoczął starania zmierzające do utworzenia stacji kaznodziejskiej w Elblągu. Została ona zorganizowana w poewangelickim budynku, który przed zakończeniem wojny pełnił w miejscowej parafii ewangelickiej funkcję mieszkalną. Budynek ten znajdował się przy obecnej ulicy Kosynierów Gdyńskich. Najwcześniejsza informacja o funkcjonowaniu w tym obiekcie ewangelickiej kaplicy i kancelarii pochodzi z marca 1951 roku<sup>57</sup>. Nabożeństwa odbywały się co drugą niedzielę, a kazania wygłaszał optyk Tadeusz Radomski lub pastor z Paśłka, który na nabożeństwie rozdzielał Komunię. Od 1945 roku elbląskimi ewangelikami opiekował się superintendent olsztyński senior Edmund Frinke oraz jego pomocnik pastor Kunze. Superintendent dojeżdżał do Elbląga raz w miesiącu. Do jego obowiązków należało przygotowanie młodzieży do konfirmacji i uroczyste udzielenie chrztów oraz asystowanie przy ślubach<sup>58</sup>. Kaplica ewangelicka w Elblągu, na początku lat siedemdziesiątych, została uznana przez władze za wspólną własność Kościoła ewangelicko-augsburskiego i Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego. Ten ostatni już nie istnieje, rozpadł się na kilka małych grup religijnych.

<sup>54</sup> Tamże, s. 100. Przekazana władzom świątynia została z ich polecenia rozebrana w drugiej połowie lat sześćdziesiątych.

<sup>55</sup> G. Passoth-Graeber, *In Kuchenschurzen und Hosenanzug*, „Elbinger Nachrichten” 554 (1976), s. 10.

<sup>56</sup> M. Józefczyk, *Elbląg i okolice...*, s. 106–107.

<sup>57</sup> P. Szczudłowski, *Luteranie na Pomorzu...*, s. 97.

<sup>58</sup> G. Graeber, *Deutsche evangelische Gemeinde in Elbing*, „Danzig-Westpreussischen Kirchenbrit” 26 (1954), s. 3.

Na początku lat sześćdziesiątych stacja kaznodziejska w Elblągu została podniesiona do rangi Kościoła luteranckiego<sup>59</sup>. Elbląg stał się siedzibą parafii, której obszar obejmował powiat elbląski w województwie gdańskim. W 1975 roku województwo gdańskie pomniejszono o część powiatów: elbląski, nowodworski, malborski, sztumski i kwidziński. Te powiaty weszły w skład utworzonego województwa elbląskiego, a tym samym znalazły się w zasięgu parafii elbląskiej. Parafia pozostawała ciągle bez stałego miejscowego duszpasterza, a z posługą religijną przyjeżdżał do elbląskich luteran pastor gdański. Proboszczowie gdańscy byli administratorami parafii elbląskiej<sup>60</sup>. Pastor E. Dietz był proboszczem do 1983 roku, kiedy to przeszedł na emeryturę. Jego następcą został wybrany pastor Michał Warczyński. Wybór został potwierdzony przez Konsystorz 17 listopada 1983 roku. Na początku lat dziewięćdziesiątych pastor Warczyński został wprowadzony na urząd luteranckiego biskupa diecezji pomorsko-wielkopolskiej, w której funkcjonuje parafia elbląska. Uroczystości introdukcji biskupa przewodniczył zwierzchnik Kościoła ewangelicko-augsburskiego biskup Jan Szarek<sup>61</sup>. Od 1997 roku parafia elbląska posiada stacjonarnego pastora. Jest nim pastor Wojciech Rutkowski<sup>62</sup>.

Na terenie obecnej Diecezji Elbląskiej funkcjonuje także druga parafia ewangelicka w Pasłęku. W administracji kościoła ewangelickiego należy ona do diecezji mazurskiej. Po wojnie nieliczna ludność ewangelicka w Pasłęku gromadziła się każdej niedzieli w kościółku świętego Jerzego, który służył dotychczas jako kościół cmentarny. Czasami do pasłęckich parafian przyjeżdżał na nabożeństwa superintendent olsztyński lub jego wikariusz<sup>63</sup>. W nabożeństwach uczestniczyło wtedy około 80 osób. Kazania głoszone były wyłącznie w języku polskim. Każdego roku odbywała się konfirmacja młodzieży, a także dorosłych<sup>64</sup>. Parafia pasłęcka w 1948 roku liczyła 365 wiernych, w 1947 roku 241 ewangelików<sup>65</sup>. Natomiast w zestawieniu Biura do Spraw Wyznań Urzędu Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1951 roku podano, że protestancką parafię pasłęcką tworzyło 200 wyznawców ewangelicko-augsburskich. To samo zestawienie podaje liczbę wiernych w powiecie Susz, w którym mieszkało 363 ewangelików<sup>66</sup>.

Mimo niezwykle trudnych warunków i dotkliwego braku duchowieństwa Kościół ewangelicko-augsburski zdołał zorganizować dwie placówki parafialne. Głównym zadaniem duszpasterzy ewangelickich jest zwiastowanie treści objawienia zawartego w Biblii, którą Kościół ewangelicki ujmuje w dwóch słowach: zakon (objawiona wola Boża) i Ewangelia (radosna wieść o Jezusie Chrystusie). Kościół ewangelicki dokłada wszelkich starań, by być wiernym tej misji. Regularne głoszenie Słowa Bożego przez pastorów dokonuje się w kościołach i kaplicach

<sup>59</sup> P. Szczudłowski, *Luteranie na Pomorzu...*, s. 97.

<sup>60</sup> Tamże, s. 100–101.

<sup>61</sup> Tamże, s. 104. Na początku lat dziewięćdziesiątych polscy luteranie zaczęli nazywać swoich seniorów biskupami. Pastor reprezentujący cały Kościół ewangelicko-augsburski w Polsce nosi tytuł „Biskup Kościoła”.

<sup>62</sup> Wywiad z księdzem W. Rutkowskim z dnia 10. 11. 1999 roku (oryginał — w zbiorach autora).

<sup>63</sup> *Das heutige Kirchliche Leben in Pr. Holland*, „Elbinger Nachrichten” 137 (1957), s. 11.

<sup>64</sup> M. Józefczyk, *Elbląg i okolice...*, s. 280.

<sup>65</sup> R. Michalak, *Kościół protestanckie...*, s. 372.

<sup>66</sup> K. Urban, *Kościół ewangelicko-augsburski*, ZH 1 (1995), s. 85. W powiecie Susz funkcjonowało pięć parafii ewangelickich w miejscowościach: Biskupiec, Ilawa, Kisielice, Prabuty, Susz.

w ramach nabożeństw niedzielnych i świątecznych, jak również w czasie godzin biblijnych, na nabożeństwach dla dzieci (szkółki niedzielne), na lekcjach nauczania kościelnego, na zebraniach młodzieży, na ewangelizacjach oraz w czasie sprawowania innych funkcji kościelnych. Do tych ostatnich należą chrzty, śluby i pogrzeby<sup>67</sup>. W warunkach polskich, księża odprawiają w niedziele i święta po kilka nabożeństw.

Jeżeli chodzi o stan na dzień dzisiejszy to, w katolickiej diecezji elbląskiej znajduje się ewangelicka parafia w Elblągu z kaplicą dojazdową w Mikołajkach Pomorskich. Należy ona do ewangelickiej diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej. Natomiast na terenie ewangelickiej diecezji Mazurskiej obejmującej także część katolickiej diecezji elbląskiej, znajdują się kaplice w Pasteku, Iławie i Morągu, które są obsługiwane przez parafię w Ostródzie<sup>68</sup>. Parafia w Elblągu obsługiwana była zawsze przez proboszcza z Sopotu. Przebieg pracy duszpasterzy w parafii elbląskiej prezentuje tabela<sup>69</sup>:

Lp.	Pastor	Funkcja	Ordynacja	Lata pracy
1.	Ks. Edward Dietz	Administrator	25.10.1936	1947–1983
2.	Ks. bp Michał Warczyński	Administrator	18.04.1971	1983–do dziś
3.	Ks. Roland Zagórz	Wikariusz	13.10.1991	1990–1991
4.	Ks. Robert Sitarek	Wikariusz	27.11.1994	1991–1992
5.	Ks. Robert Penczek	Wikariusz	24.07.1993	1992–1997
6.	Ks. Wojciech Rutkowski	Wikariusz	30.07.1998	1997–do dziś

Natomiast kościoły i kaplice ewangelickie w diecezji Mazurskiej były obsługiwane przez administratorów parafii ostródzkiej lub olsztyńskiej. Zamieszczona na str. 198 tabela przedstawia przebieg ich pracy<sup>70</sup>:

Podsumowując trzeba stwierdzić, że Kościół ewangelicko-augsburski w katolickiej Diecezji Elbląskiej stanowi integralną część historii chrześcijaństwa na tych terenach. Przez cztery stulecia, od reformacji do zakończenia drugiej wojny światowej, wyznanie luterzańskie było na tych terenach religią dominującą. Okres od 1945 roku do czasów współczesnych zmienił proporcje wyznaniowe do tego stopnia, że wierni wyznania luterńskiego na terenie Diecezji Elbląskiej stanowią nieliczną grupę wyznaniową. Polityka państwa zmusiła ludność autochtoniczną do emigracji. Kościół luterński stracił pozycję dominującą w byłych Prusach Wschodnich, które przyłączono do Polski. Większość kościołów i kaplic ewangelickich

<sup>67</sup> Z życia kościoła (1973), w: *Kalendarz Ewangelicki 1975*, Warszawa 1974, s. 36.

<sup>68</sup> *Kalendarz Ewangelicki 1999*, Bielsko-Biała 1999, 313–315.

<sup>69</sup> Tabelę opracowano na podstawie Archiwum parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Elblągu.

<sup>70</sup> Tabelę opracowano na podstawie: *Kalendarz Ewangelicki [z lat 1946–1999]*, Warszawa – Bielsko-Biała 1946–1998.

Lp.	Pastor	Ordynacja	Okres pracy	Parafia	Stacja Kaznodziejska
1.	Ks. Franciszek Duda	14.07. 1957	1962–1972  1972–1986	Ostróda  Olsztyn	Ilawa Miłomłyn Pasłek Biskupiec Pomorski Prabuty Morąg Liwa Zalewo Morąg Pasłek Zalewo
2.	Ks. Alfred Tschirschnitz	3.12. 1972	1979– 1990	Ostróda	Hawa Morąg Pasłek
3.	Ks. Ryszard Pitruski	9.01.1993	1992– 1999	Ostróda	Ilawa Morąg

przeszła na własność Kościoła katolickiego. Kościół luterński zmuszony został do reorganizacji swoich struktur diecezjalnych i parafialnych. Musiał także przystosować się do działania w nowych warunkach politycznych. Z tych wszystkich zmian wynikały także nowe działania duszpasterskie Kościoła luterńskiego. Poza tym rozwijający się ruch ekumeniczny na świecie wyciął piętno na funkcjonowaniu Kościoła lokalnego, który włącza się na miarę swoich możliwości w dzieło zjednoczenia całego chrześcijaństwa.

Autor niniejszego opracowania ma świadomość, że nie do końca wyczerpał interesujące nas zagadnienia. W ramach jednego, krótkiego artykułu było to po prostu niemożliwe. To co zostało zrealizowane przybliży jednak rolę i znaczenie kościoła ewangelicko-augsburskiego na terenie diecezji elbląskiej i może się stać przyczynkiem do dalszych badań.